

---

---

УДК 821.112.2.09(091) Любомирський

**Monika Jurkowska**  
Uniwersytet w Białymstoku

## HISTORIA LITERATURY NIEMIECKIEJ WEDŁUG EDWARDA KSIĘCIA LUBOMIRSKIEGO (1796-1823)

*Artykuł przedstawia interpretację historii literatury niemieckiej dokonaną przez Edwarda Lubomirskiego w Obrazie historyczno-statystycznym Wiednia. Autor tego utworu dokonuje przeglądu autorów i dzieł powstałych na terenie Niemiec od średniowiecza do 1816 roku. Kontekst interpretacyjny stanowią założenia filozofii idealistycznej Fichtego, Schlegela, Herdera, Schellinga. Lubomirski wskazuje nie tylko estetyczne różnice pomiędzy językami, ale przede wszystkim odmienną mentalność duchów narodowych tych krajów. Wpływ na język, jak zauważali to klasycy niemieccy, niewątpliwie miała historia, która kształtowała języki niemieckie.*

**Słowa kluczowe:** romantyzm, literatura niemiecka, Edward Lubomirski, literatura narodowa, duch narodu, Obraz historyczno-statystycznym Wiednia.

**Юрковська Моніка. Історія німецької літератури за князем Едвардом Любомирським (1796-1823).**

*У статті представлено інтерпретацію історії німецької літератури Едвардом Любомирським в «Історично-статистичному образі Відня». Автор цього твору робить огляд авторів і творів, написаних на території Німеччини від середньовіччя до 1816 року. Інтерпретаційний контекст становлять принципи ідеалістичної філософії Фіхте, Шлегеля, Гердера, Шеллінга. Любомирський вказує не тільки на естетичні відмінності мов, а насамперед на відмінну ментальність національного духу цих країн. Вплив на мову, як це зауважували німецькі класики, мала безсумнівно історія, яка формувала німецькі мови.*

**Ключові слова:** романтизм, німецька література, Едвард Любомирський, національна література, «Історично-статистичний образ Відня».

**Jurkowska Monika. History of German literature by Edward Prince Lubomirski (1796-1823).**

*The article presents Edward Lubomirski's interpretation of the history of German literature in his book 'Obraz historyczno-statystyczny Wiednia'. He outlines the authors and their works written in German countries from Middle Ages to 1816. The interpretation context is based on the idealistic philosophy by Fichte,*

---

---

*Schlegel and Schelling. Lubomirski not only shows the esthetic differences between languages but also or even most importantly the different national spirits of each of these countries. History, as German classics noticed, had a big impact on the language and it shaped German.*

**Key words:** *romanticism, German literature, Edward Lubomirski, national literature, national spirit, 'Obraz historyczno-statystyczny Wiednia'.*

Romantyczny dwugłos, związany z istnieniem dwóch nurtów idei preromantycznych, rozwijających się prężnie działających ośrodkach intelektualnych: Warszawie i Wilnie, wiąże się z działalnością i życiem jego prekursorów. Niewątpliwe zwycięstwo wileńskiej koncepcji romantyzmu polskiego skazało poniekąd współtwórców idei warszawskiej na spoczywanie w cieniu wielkiej historii. I choć Mochnacki, jako czołowy przedstawiciel, jest znany i prowadzone są liczne badania nad jego dorobkiem, to takie postaci jak: J. L. Żukowski, J. Ostrowski M. Grabowski czy L. Nabelak są praktycznie wciąż mało znane. Ten podział nie wyczerpuje jednak w pełni zagadnienia.

Oto bowiem poza marginesem obu środowisk, również w cieniu historii, odnajdujemy postać „spóźnionego prekursora” [Zob. 12] idei romantycznej narodowej literatury, a szczególnie dramatu, księcia Edwarda Lubomirskiego, który jest znany jako tragicznie zmarły dobroczyńca [Zob. 13], fundator Instytutu Oftalmicznego. Tak, jak uproszczenie symfonii wielowymiarowego i wieloaspektowego procesu tworzenia się i funkcjonowania idei romantycznych bez uwzględnienia rozlicznych kontekstów prowadzi do tworzenia nieprawdziwego obrazu tamtych lat, tak sprowadzenie niespełna 27-letniego żywota poety, dyplomaty, pisarza, tłumacza i historyka tylko do momentu jego śmierci jest paradoksalnym nieporozumieniem. Na szczęście druga dekada XXI wieku autorowi: *Obrazu historyczno-statystycznego Wiednia oryginalnie 1815 r. wystawionego, z planem tegoż miasta* (pisany w roku 1815, druk w roku 1821), przekładu Fausta A. Klingemanna (1819 r.), *Grobów w dniu śmierci Tadeusza Kościuszki...* (1821 r.) i *Rysu statystycznego i politycznego Anglii...* (1829 r.) chce oddać sprawiedliwość [Zob. 2; 7; 8; 11; 12].

Jak zapowiada tytuł niniejszego artykułu przedmiotem refleksji stanie się jeden z aspektów twórczości Edwarda Lubomirskiego – analiza dzieł literatury niemieckiej zawarta w *Obrazie historyczno-statystycznym Wiednia...*, która doprowadziła do odważnego, aczkolwiek stonowanego wystąpienia Lubomirskiego z postulatem stworzenia dramatu narodowe-

go we *Wstępie* do tłumaczenia *Fausta* Klingemanna (koniecznie należy wspomnieć o wprowadzeniach przygotowanych przez redaktorów tomu *Fausta* Klingemanna, które świetnie ukazują nowatorski charakter postulatów stworzenia sceny narodowej dramatu w myśl założeń romantycznych postulatów dramatu).

Wspomniany *Obraz historyczno-statystyczny Wiednia...* to jego pierwsza tak wnikliwa analiza nie tylko stosunków dyplomatycznych w Europie, ale wskazanie drogi estetyki i poetyki dla literatury polskiej. Lubomirski nie tylko opisuje miasto, jego zewnętrzny ustrój czy dorobek kulturalny, zabytki, ale również zwraca uwagę na stronę duchową mieszkańców, i nie jest to bynajmniej tylko i wyłącznie sprawa religii czy oświaty, ale przede wszystkim wpływu literatury i teatru na myślenie ówczesnego człowieka, a wzorem właściwej relacji literatura-społeczeństwo są dla Lubomirskiego niewątpliwie Niemcy. Szczególnie dobitnie wyraża swoje poglądy na ten temat w rozdziale *Literatura niemiecka*: «Dając opisanie miasta będącego przedtem stolicą państw Niemieckich, rozumieliśmy, że Literatura tego kraiu, naszej wiadomości godna, iest na swoim mieyscu, bo dając rysy obyczaiów i oświaty mieszkańców, Literatura, iest historią umysłową każdego Narodu» [9].

Niewątpliwie ten pryzmat patrzenia na literaturę jako „historię umysłową każdego narodu” jest głównym założeniem, które skrupulatnie i konsekwentnie realizuje w dwóch rozdziałach *Obrazu historyczno-statystycznego Wiednia...*: wspomnianym już *Literatura niemiecka* i *Pisarze niemieccy – pisarze Austrii – teatr niemiecki*. Wypływa ono niewątpliwie z Herderowskiej koncepcji dziejów, która opiera się na związkach między językiem a literaturą, kulturą, historią i narodem [Por. 3].

Lubomirski przyjmuje dwie perspektywy oglądu dziejów literatury niemieckiej. Z jednej strony dokonuje analizy i interpretacji wpływu poszczególnych procesów historycznych na rozwój literatury niemieckiej, a z drugiej ukazuje wpływ poszczególnych twórców na tenże proces. Ta podwójna perspektywa kreacji „ducha” literatury niemieckiej przy pomocy języka jest kształtowana przez estetykę: wyobraźnię poetycką, naśladownictwo i kreatywność, uczuciowość i rozum.

Periodyzacja dziejów literatury niemieckiej dokonana przez Lubomirskiego, pokazuje głęboki zamysł autora nad znaczeniem i charakterem poszczególnych epok. Łączy przy tym metodologie: prawidła klasycyzmu niemieckiego, sentymentalizmu, który ukształtował poetykę uczuciowości

oraz wypracowane w okresie „burzy i naporu” – filozofię dziejów Herdera, koncepcję geniusza i ducha narodowego. Książę, przez analizę wydarzeń historycznych i charakteru twórczości poszczególnych autorów, chce pokazać nie tylko znaczenie literatury niemieckiej w historii literatury ogólnoeuropejskiej, ale przede wszystkim dla ducha narodu niemieckiego. Stąd jego pozytywny bądź negatywny stosunek do poszczególnych epok, które bardziej lub mniej wpłynęły na rozwój języka niemieckiego, a co za tym idzie, mentalności i moralności Niemców.

Do rozwoju duchowego narodu przyczyniły się czasy karolińskiej monarchii, a w szczególności kultura rycerska, w tym krucjaty, które poszerzyły horyzonty o orientalizm. Sięgając do początków literatury niemieckojęzycznej idealizuje te czasy, nie bez cienia nieścisłości historycznej, jak w przypadku minnesingerów, których działalność sytuuje już w granicach końca V w., gdy tymczasem większość historyków literatury niemieckiej wskazuje na XII w. [Por. 1; 6; 15]. Niemniej, jeśli uznać informację Merriam-Webster [5] za wiarygodną, że po raz pierwszy użyto to słowo w 1825 r., to Lubomirski jest prekursorem!

Rytualny charakter procesu stawania się rycerzem, jasne zasady moralne, którymi się kierowali: wiara i miłość były impulsem do tworzenia liryków o tematyce miłosnej i rycerskiej. Z drugiej strony: to literatura wychowywała pokolenia oddane wartościom rycerskim, pełniła funkcję popularyzatorską tych wartości! Pokazuje to jak silny, symbiotyczny związek występuje między literaturą a historią w procesie kreowania kultury, dodajmy nadmiernie wyidealizowanej już przez twórców okresu „burzy i naporu”. To ten okres, jak twierdzi Lubomirski stał się przyczynkiem do powstania słowa *Schwärmerei*, przez autora tłumaczonego jako ‘czuciozapał’. Zastanawiający jest fakt, iż nie zostało ono przywołane przy tej okazji, a znacznie wcześniej, przy charakterystyce emancypantek z najstarszych rodów niemieckich, które posiadając tę cechę, bez głębokiego zakorzenienia, zatracają swoją kobiecość. Zupełnie w innym kontekście (widzimy tu proces formowania się, ewaluowania podejścia do pewnych pojęć przez Lubomirskiego) to słowo funkcjonuje we *Wstępie* do Fausta Klingemanna. *Czuciozapał* to już jedna z cech jednostek wybitnie uzdolnionych, odchodzi od potocznego rozumienia tego słowa jako nadmiernej wrażliwości. Pochodzenie tego słowa wyjaśnia w obszernym przypisie *Wstępu*: «To jedno słowo w niemieckim *Schwärmerei* oznaczało jeden z głównych rysów charakteru narodu niemieckiego w wieku, który był wiekiem rycer-

skim. Jego cechą były: religia i miłość. One powodowały czynnościami. Skłonność do osobliwości i cudów i żywe wyobrażenie, młodość i niedojrzałość rozumu, tworzyły *czuciozapał*» [10, s. 75].

Sam jednak proces chrystianizacji jest przez Lubomirskiego bardzo negatywnie odczytany. Uniwersalistyczne dążenia kultury chrześcijańskiej i wiążące się z tym odrzucenie dorobku pogańskiego spowodowały pozbawienie narodu korzeni – indywidualnego rysu narodu niemieckiego. Problem ten był niejednokrotnie podejmowany przez romantyków próbujących odtworzyć i zachować te pierwiastki, które przetrwały w kulturze ludowej. Każdy okres, w opinii Lubomirskiego, który z jednej strony był zdominowany zewnętrzną kulturą, opierający się na epigonizmie obcych wzorów bez pryzmatu kultury rodzimej, pozbawiony geniusza (renesans), a z drugiej, gdy dominował w nim konsumpcyjno-materialistyczny egoizm, a naród tracił wspólnotowy charakter (podział ludów niemieckojęzycznych na małe państewka, liczne wojny między nimi) był impasywny dla ducha narodowego.

Wydarzenia historyczne – reformacja i wojna siedmioletnia – które rozwinęły ducha narodowego, w pierwszym przypadku dokonały wpływu na intelektualny rozwój narodowej tożsamości, a w drugim zjednoczyły rozproszone królestwa niemieckie. Duch literatury niemieckiej rozwija się zatem tylko i wyłącznie, gdy naród ma wspólną mentalność.

Epigoński charakter kultury Lubomirski wpisuje w toczącą się Polsce od początku oświecenia krytykę francuszczyzny. Przygotowane przez Lubomirskiego porównanie języka francuskiego z niemieckim również wskazuje wyższość tego drugiego nad pierwszym, a w związku z tym, głębszy charakter literatury niemieckiej od francuskiej. Najważniejszym argumentem, jaki podaje Lubomirski, jest systematyczny charakter nauki, polegający: «(...) na wypracowaniu, na gruntowności Nauk, uporządkowaniu myśli, zasadzonych na systematach do pojęcia, i na wielolicznych znajomościach, gdyż w tym wieku, niema kraiu iak mówią, gdzieby więcey było światła, iak w północnych Niemczech» [9].

Lubomirski nie zatrzymuje się tylko na wyciągnięciu wniosków, ale również pokazuje źródła takiego stanu rzeczy, które konfrontuje z literaturą francuską za pomocą poetyckiej metafory: «Francuzka Literatura daie tylko francuzkie oświecenie, Niemiecka zaś, obdarza ludzi powszechną oświatą, gdyż iest, iakby ulem w którym pszczoły zebrały

---

---

z przykładowym miodem z naukowych kwiatów, tak starożytnych jak późniejszych narodów» [9].

Powszechny charakter, który ma prowadzić do kształtowania myślenia, ma uczyć myślenia: «to jest zgłębienia rzeczy, za pomocą którego, rozum sam przez siebie, uczy się myśleć» [9]. Postulat oświaty umysłowej ma swoje odzwierciedlenie w rozwoju języka, Lubomirski udowadnia, że nie w walorach brzmieniowych czy „gładkości” znajduje się wartość języka: «Uczeni wielką znajdują różnicę między francuzkim a greckim językiem, gdy przeciwnie, ten ostatni jest w wielkim stosunku z niemieckim. Francuzki jest językiem rozumowania, dowcipu, ale nie gorącej wyobraźni; wyszukanego społeczeństwa, nie zaś czystej prostoty, uczuć, ani siły; jest właściwszy śpiewom Cytery, niż wierszom Homera. Niey tak jest zdatnym jak niemiecki, do mocnego i śmiałego wyrażenia, ubóstwo języka nieprzypuszcza wiele poetycznej wolności i w zbyt ciasnym zakresie iey rymotworstwo jest osadzonem. Pisarze Francuscy ieżeli tak powszechny nabyli wziętości; nie dla tego że ich myśli były naygłębsze, ponieważ Niemcy i Anglicy biegłęyszych mieli badaczy, lecz że umieli i w przyjemnej mowie myśli swoje iasno wyrażać. Tyczasem Niemcy mało na to zważają, że iasność jest pierwszą dla dobrego pisarza zasadą, lubią style rozwekłe, nawiasy mieszczą w nawiasach (...)» [9].

Przytoczony fragment ukazuje nie tylko estetyczne różnice pomiędzy językami, ale przede wszystkim odmienną mentalność duchów narodowych tych krajów. Wpływ na język, jak zauważali to klasycy niemieccy, niewątpliwie miała historia, która kształtowała języki niemiecki i francuski obok siebie, a jednak w odmienny sposób.

Wnikliwa charakterystyka epok historycznoliterackich, dyskusja nad naturą relacji między językami wskazująca kluczową rolę słowa w przetrwaniu i wyrażaniu kultury narodu. Odwołując się do Herderowskiej koncepcji języka możemy mówić o języku niewypowiedzanym, języku duszy, który ludzie stworzyli przed językiem mówionym, przekazywanym z pokolenia na pokolenie. Język wyznacza sposób myślenia. Zatem naród – posiadający wspólny język – jest społecznością ludzi myślących w ten sam sposób [Por. 4, s. 59–175]. W tym dążeniu do ukazania znaczenia języka w procesie kulturotwórczym, jest zapewne również ezopowy apel Lubomirskiego o troskę o czystość i rozwój języka polskiego w państwie, które przestało formalnie istnieć, ale naród pozostał i może walczyć o swoją tożsamość na poziomie kulturalno-moralnym.

Autor, zarówno przedstawiając wpływ historii dziejów na rozwój literatury, jak i analizując przykłady literackie dokonuje licznych porównań i prób umiejscowienia i wskazania korelacji między literaturami, jak w przypadku omówionym już wcześniej – literaturą francuską. Koniecznym jest tu wskazanie, że najbardziej ceni sobie antyczny dorobek grecko-rzymski, jako źródło kultury europejskiej. Starożytni twórcy, co ceni sobie autor u renesansowego autora – Rudolfa Agricoli – mistrza, wymienianego wspólnie, Konrada Celtesa, odznaczali się: «prawdziwym i delikatnym uczuciem, ostrym rozsądkiem, niewymuszonym i gładkim stylem» [9]. Te trzy cechy stały się dla Lubomirskiego wyznacznikiem recenzji dorobku poszczególnych twórców. I choć, jak zaznacza Lubomirski z subtelną ironią, że w każdym twórcy można znaleźć jakieś zalety, to tylko Ci, którzy łączą wspomniane cechy, mogą zasłużyć na pełny podziw i stanowić wzorzec dla twórczości kolejnych poetów. Lubomirski tym samym, podobnie jak choćbywspółczesny mu F. Schlegel, poszukuje ciągłości, źródła idei, którymi kierują się mu współcześni: «Nową mitologię natomiast trzeba wyłonić z najgłębszych głębin ducha, musi ona być dziełem najbardziej sztucznym spośród wszystkich dzieł sztuki, gdyż musi wszystkie inne objąć, jako nowe łożysko i naczynie dawnych, odwiecznych praźródła poezji, a nawet jako nieskończony poemat, który osłania zarodki wszelkiej twórczości» [14, s.176].

Uzuciuowość i rozum, które podkreśla Lubomirski, przyglądając się twórczości literatów niemieckich na przestrzeni wieków, mają zatem swój początek u zarania działalności kulturowej człowieka, i co więcej, nie są w antagonistycznych relacjach, ale symbiotycznych. Te same cechy posiada literatura niemiecka w czasach najdawniejszych: «(...) powstała mieszanina odkrywającego się rozumu, i nieznaney skłonności do pewnego zapалу w sprawach wiary i miłości, która się w caley pierwiastkowej historii literatury niemieckiey uważać daie» [9].

Kluczową rolę w kreacji ducha narodowego w procesie uosabiania myśli w języku odgrywa geniusz: «Ale ten język i ta zdatność, żeby się mogły rozwinąć, urodzić się musi geniusz wierszopisowy, przez którego dzieła, naród dowcip swój i uczucia ćwiczyć może, gdzie cała (że powiem) moc czarodziejska mowy, uczy każde wyobrażenie, każdą myśl pięknie tłumać. Jeden prawdziwy geniusz iest w stanie to wielkie wrażenie i odmianę zdziałać. Ale gdzie takich niemasz Autorów, tam mowa leniwie postępnie do stopnia doskonałości, bedzie tylko czołgać się, kiedy przeciwnie mowa

---

---

kraiów, którym Homer i Dant w udziale był dany, na skrzydłach orlich stanie na najwyższym szczyble wyniosłości» [9].

Słowa te ukazują, że proces „uprawy myśli i języka”, jak określa go Lubomirski, potrzebuje impulsu, inspiracji, by intensyfikować go. Geniusz, tak jak niektóre wydarzenia historyczne, ma moc jednoczenia narodu i kierowania go w wyznaczonym celu.

Zaprezentowany katalog pisarzy ważnych dla rozwoju „historii umysłowej” zawiera najważniejszych, bądź też uważanych za takich, twórców od XII wieku do czasów mu współczesnych – „geniuszy”. Na szczególną uwagę w rozdziale VII, który stanowi w dużej mierze studium krytycznoliterackie wybranych twórców, zasłużyli, według Lubomirskiego: Wolfram von Eschenbach, Konrad von Würzburg, Gottfrid von Straßburg, Jan Sachs, Marcin Opitz, Wilhelm G. Leibnitz, Christian Wolff, Albrecht von Haller, Friedrich von Hagedorn, Johann Joachim Spalding, Christian Fürchtegott Gellert, Christian Ewald von Kleist, Johann Peter Uz, Johann Nikolaus Götz, Johann Andreas Cramer, Friedrich Gottlieb Klopstock, Immanuel Kant, Karl Wilhelm Ramler, Gotthold Ephraim Lessing, Moses Mendelssohn, Salomon Gessner, Christoph Martin Wieland, Johann Karl August Musäus, Georg Christoph Lichtenberg, Johann Jacob Engel, Johann Gottfried Herder, Gottfried August Bürger, Johann Wolfgang von Goethe, Johannes von Müller, Johann Heinrich Voss, August Lafontaine, Johann Christoph Friedrich von Schiller, Johann Paul Friedrich Richter. Choć są to twórcy z wszystkich epok literackich, to zdecydowanie dominują autorzy oświeceniowi, okresu „burzy i naporu” oraz romantyczni. Można tu postawić pytanie: czy to przypadek? Zdecydowanie nie. Jak wskazuje analiza historyzmu Lubomirskiego to okres od oświecenia do czasów mu współczesnych najbardziej wpłynął na rozwój ducha narodu niemieckiego. Są to nie tylko najbardziej znani jego czasom twórcy, ale również przedstawiciele wszystkich gatunków literackich, filozofowie, którzy nie tylko byli twórcami idei, ale również... pisarzami!

Lubomirski widzi głęboki związek między literaturą a filozofią; między wyobraźnią kreatywną poety/literata/dramaturga a procesem rodzenia się idei filozoficznych, które z kolei inspirują wyobraźnię twórców. Spojrzenie na dorobek twórców literatury niemieckiej jest niezwykle dojrzałe. Autor wykazuje nie tylko niezwykle czytanie w literaturze podmiotu, ale również odwołuje się do współczesnych mupolemik. Kryteriami oceny zdają się być wspomniane już cechy, które ceni u antycz-



nych twórców, stąd każdy z wymienionych pisarzy nie tylko zostaje oceniony pod względem przyjętych przez Lubomirskiego zasad estetyki, ale również ich wkład we wzrost duchowo-intelektualny narodu. Jednak nie zasada naśladownictwa, a oryginalności, o której pisze też F. Schlegel, jest ceniona także przez Lubomirskiego. Schlegel pisze: «W ogóle trzeba mieć możliwość dochodzenia do celu różnymi drogami. Każdy niech ufnie idzie swoją, najbardziej indywidualnie, bowiem prawa indywidualności – jeśli tylko jest ona tym, co oznacza, to słowo, niepodzielną jednością, zawsze żywym związkiem – nigdzie nie obowiązują bardziej niż tutaj, gdzie mowa jest o tym, co najważniejsze; zajmując to stanowisko nie zawahałbym się powiedzieć, że właściwą wartością, cnotą człowieka jest jego oryginalność» [14, s. 181].

Lubomirski ceni twórców, którzy zaskakują swoich odbiorców, składając do przeżywania, którzy inspirują intelektualnymi treściami. Wszystko jednak w zależności od rodzaju i gatunku literackiego.

I choć niektórzy, jak Leibnitz, mają ogromne zasługi w rozwój intelektualny Europy, to ich wkład w rozwój ducha narodowego niemieckiego jest niewielki, ponieważ nie pisał w języku niemieckim. Ważny jest zatem element upowszechniania idei głoszonych przez geniuszy, a nie będzie on wystarczający, jeśli nie będzie realizowany w języku rodzimym. Nie oznacza to, że należy te myśli upraszczać i kierować się tylko i wyłącznie potrzebą popularności. Dlatego do najbardziej znanego i cenionego w Polsce twórcy niemieckiego romantyzmu – Goethego – podchodzi krytycznie: «za nadto stara się, o nabycie sobie wziętości wszystko obeymującego człowieka, i niema prawie tey treści w krainie nauk, o którejby niepisał» [9], by na koniec dodać: «Już Goethe dla tego doskonałym bydz nie może, bo wszystkie zności chciał posiadać, i o wszystkim pisać».

Styl wypowiedzi [Zob. 12] samego Lubomirskiego, cechuje nie tylko logicznie ukierunkowana myśl, którą udowadnia nie tylko odwołując się do prawideł krytyki literackiej. Nie brak w jego charakterystykach elementów gawędziarskich dotyczących charakteru i życia prywatnego twórców, jak choćby anegdota przytoczona przy okazji prezentacji sylwetki Kanta: «Szczipła jego postawa, nieodpowiadała sile rozumu, był ludzkim, uprzemym, i tak chętnie przebywał w towarzystwie, że sam ieden rzadko iadał. Gdy do późnego doszedł wieku, miał zwyczaj głośno myśleć, bo pewnego razu w wielkiem zgromadzeniu głośno zawołał; „Móy Boże dawno iuż niewidzialein tak nudnego towarzystwa”» [9].

Pozornie, także opisy fizjonomii poszczególnych twórców współczesnych Lubomirskiemu, mogą przypominać dygresje bądź ciekawostki tylko pozornie, gdyż stanowią one współgrający z intencją autora szkic, wpisujący „obraz” antropologiczny w indywidualny proces tworzenia ducha narodowego.

Chociaż jest to syntetyczna historia literatury niemieckiej, nie brak w niej też wyrafinowanych porównań czy metafor, niejednokrotnie z nutą ironii, jak w przypadku twórczości Goetza: «W większej części jego pieśni, znajdują się przyjemne uczucia, grzeczna wesołość, żywy duch, i rozkoszne obrazy. Uśmiechając się uszczypliwie, nieraz przymusi wysmianego do śmiechu. Nie tylko zbiera kwiaty, ażeby z nich upłócił wieniec, ale posiada sztukę sączenia z nich posiłającego miodu. Trzeba tylko umieć wybór w jego dziełach uczynić» [9].

Dokonując analizy twórczości pisarzy niemieckich Lubomirski dużą wagę przykładą również do warstwy muzycznej utworów, poczynając do zwrócenia uwagi na antyczną metrykę w przypadku naśladowania utworów antycznych, zwracając uwagę na harmonijność i płynność pieśni, jak w przypadku Lessinga, którego *Ody* są «chropowate» [9], a epigramaty «zanadto są kołące» [9], a także onomatopeiczny fragment *Mesjady* Klopstocka: «W księdze pierwszej w czwartej pieśni, przenosząc nas na pole bitwy, wierszem nasladującym gwar walczących, następujący daie obraz bezbożnika» [9].

Erudycja pisarza zatem nie jest przypadkowa, nie jest popisem gruntownego wykształcenia Lubomirskiego, ale wynika z potrzeby ukazania czytelnikowi procesualności „rodzenia się” i „wzrastania” literatur narodowych, które oddziałują na siebie nawzajem. A posiadając wspólne korzenie realizują te same fundamenty, ale jak pokazuje zestawienie chociażby literatur francuskiej i niemieckiej, są ambiwalentnie różne. A wpływa na to historia danego narodu oraz działalność geniuszy.

Postulat literatury narodowej, który wybrzmi w 1823 r. w *O klasyczności i romantyczności tudzież o duchu poezji polskiej* Kazimierza Brodzińskiego już osiem lat wcześniej powstał w *Obrazie historyczno-statystycznym Wiednia* Edwarda Lubomirskiego. Analizując niemiecki dorobek literacki wykazuje się nie tylko erudycją, ale przede wszystkim szerokimi horyzontami, zmysłem krytycznym i analitycznym. „Obraz” ducha narodowego przedstawiony przez Lubomirskiego jest wielowymiarowy, obejmuje wiele poziomów: od warstwy stylistycznej, przez językową po

kulturowo-społeczną i historyczną. Prezentuje dobitnie swój prekursor-ski zamysł stworzenia literatury narodowej, któremu przyświeca Herderowska myśl: «celem, do jakiego zmierza nasze terażniejsze istnienie, jest kształtowanie człowieczeństwa, do którego wytworzenia mają służyć, a nawet prowadzić, wszystkie niskie ziemskie potrzeby. Nasza zdolność do posiadania rozumu ma się ukształtować rozum, nasze bardziej subtelne zmysły w sztukę, nasze popędy w rzetelną wolność i piękność, siły, które nami kierują, w miłość do ludzi» [3, 216-217].

Choć Lubomirskiemu przyszło działać w czasach rozkwitu klasycyzmu weimarskiego i tworzącego się romantyzmu jenajskiego, to nie przyjmuje on bezkrytycznie postulatów tych środowiska. Łączy je, pokazując procesualny charakter rozwoju myśli niemieckiej. Jako teoretyk literatury, a zarazem rzetelny krytyk literacki, próbuje ukazać proces kształtowania się ducha narodowego na przykładzie narodu niemieckiego, który nie może opierać się na ideałach tylko jednej epoki, choć jest odkryciem czasów mu współczesnych.

#### LITERATURA:

1. Czarnecka M., Historia literatury niemieckiej, Wrocław 2011.
2. Dietzsch S., „Faust” Klingemanna – konteksty epoki, [w:] A. E. F. Klingemann, Faust, przekład i wstęp E. Lubomirskiego, Białystok 2013.
3. Herder J.G., Myśli o filozofii dziejów, t. 1-2, Warszawa 1962.
4. Herder J.G., Rozprawa o pochodzeniu języka, przeł. B. Płaczkowska, [w:] tenże, Wybór pism, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.
5. <http://www.merriam-webster.com/dictionary/minnesinger> (dostęp dn. 27.06.2015).
6. Karolak Cz., Kunicki W., Orłowski H., Dzieje kultury niemieckiej, Warszawa 2006.
7. Kopij-Weiß M., Edward Lubomirski w polsko-niemieckim dyskursie romantycznym, [w:] A. E. F. Klingemann, Faust, przekład i wstęp E. Lubomirskiego, Białystok 2013.
8. Libera L., Lubomirski – tłumacz „Fausta” Klingemanna, [w:] A. E. F. Klingemann, Faust, przekład i wstęp E. Lubomirskiego, Białystok 2013.
9. [Lubomirski E.], Obraz historyczno-statystyczny Wiednia : oryginalnie 1815 r. wystawiony z planem tegoż miasta, Warszawa 1821, [w:] <http://www.pbi.edu.pl/site.php?s=MWFjOTk0OWQwOTM1&tyt=&aut=&letter=&pg=742> (dostęp dn. 7.05.2015 r.)
10. Lubomirski E., Wstęp, [w:] A. E. F. Klingemann, Faust, przekład i wstęp E. Lubomirskiego, Białystok 2013.

- 
- 
11. Ławski J., Książę Edward Lubomirski – prekursor romantyzmu, [w:] A. E. F. Klingemann, Faust, przekład i wstęp E. Lubomirskiego, Białystok 2013.
  12. Ławski J., Rok 1819. Pierwszy romantyczny program dramatu narodowego Edwarda księcia Lubomirskiego, [w:] Noc. Symbol – temat – metafora, red. J. Ławski, K. Korotkich, M. Bajko, Białystok 2011.
  13. Polski słownik biograficzny, t. XVIII.
  14. Schlegel F., Mowa o mitologii, [w:] Manifesty romantyzmu 1790-1830, wybór tekstów i opracowanie A. Kowalczykowa, Warszawa 1995.
  15. Szyrocki M., Dzieje literatury niemieckiej, t. 1, Warszawa 1969.